

*Sygn. akt XXVII Ca 3704/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	<b><i>SSO Małgorzata Szymkiewicz - Trelka</i></b>
-----------------	---

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2016r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

### **o zapłatę**

na skutek apelacji powoda i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w W.

z dnia 18 kwietnia 2016 r., sygn. akt II C 2679/16

oddala obie apelacje.

SSO Małgorzata Szymkiewicz - Trelka

Z. odpis wyroku proszę doręczyć pełnomocnikom stron.

XXVII Ca 3704/16

## UZASADNIENIE

Wobec tego, że Sąd Okręgowy nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku zawiera jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c.).

Sprawa niniejsza podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym. Roszczenie dochodzone w pozwie wynika z umowy, a jego wartość nie przekracza dziesięciu tysięcy złotych (art. 505<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c.). Sprawami wynikającymi z umów, w rozumieniu tego przepisu są wszystkie te roszczenia, które strona może realizować dlatego, że zawarła umowę. W tym przypadku bez znaczenia jest rozróżnienie na roszczenia wynikające z samej treści umowy, z przepisów kodeksu cywilnego czy innego aktu prawnego, tak jak w niniejszej sprawie Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów. Sprawa została zadekretowana przez Przewodniczącego II Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w W. jako podlegająca rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonymi i ostatecznie została rozpoznana, zgodnie z przepisami w postępowaniu odrębnym uproszczonym z zastosowaniem przepisów działu VI tytułu VII księgi pierwszej kodeksu postępowania cywilnego.

Postanowieniem z dnia 16 września 2015 r. Sąd „ustalił, że sprawa nie podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym”, by następnie w dniu 18 kwietnia 2016 r. „ustalić, że sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym”. Wobec takiej treści postanowień nie sposób stwierdzić, czy wydając 16 września 2015 r. postanowienie Sąd Rejonowy błędnie zakwalifikował sprawę jako podlegającą rozpoznaniu w postępowaniu zwykłym, a swój błąd naprawił wydając następnie kolejne postanowienie, czy też uznał, że sprawa jest szczególnie zawiła (art. 505<sup>7</sup> k.p.c.). Niemniej jednak zmiany kwalifikacji sprawy związanej z postępowaniami odrębnymi dokonywane w Sądzie pierwszej instancji tak na podstawie zarządzeń przewodniczącego albo postanowień sądu nie są zaskarżalne. Jeżeli rozpoznanie sprawy w nieodpowiednim postępowaniu odrębnym albo rozpoznanie jej w postępowaniu zwykłym zamiast w określonym postępowaniu odrębnym spowodowało nieważność postępowania bądź doprowadziło do uchybienia procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, to naruszenie przepisów procesowych może być skutecznie zarzucone w apelacji. Stanowi o tym art. 380 k.p.c., w myśl którego sąd drugiej instancji, na wniosek strony, rozpoznaje również te postanowienia sądu pierwszej instancji, które nie podlegają zaskarżeniu w drodze zażalenia, a miały wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Aby jednak strona mogła skorzystać z tego uprawnienia, musi przede wszystkim dostosować się do wymagania przewidzianego w art. 162 k.p.c. Zgodnie z tym artykułem, strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu, zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy (por. Tadeusz Wiśniewski „Przebieg procesu cywilnego” Lex 2013). Powód, podnoszący w apelacji zarzut naruszenia art. 359 § 1 k.p.c., jak należy zinterpretować w powiązaniu z art. 505<sup>7</sup> k.p.c., nie zgłosił, po wydaniu przez Sąd Rejonowy postanowienia z dnia 18 kwietnia 2016 r. zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. tym samym utracił prawo powoływania się na takie uchybienie w dalszym toku postępowania, a więc i w apelacji. Już choćby z tego powodu ww. zarzut naruszenia prawa procesowego nie może być uwzględniony.

W związku z powyższym niemożliwym jest, z uwagi na treść art. 505<sup>4</sup> § 1 k.p.c. uznanie, że powód skutecznie przed Sądem Rejonowym, dokonał zmiany powództwa przekształcając je z żądania złotówkowego w żądanie wyrażone w walucie euro. Apelacja zmierzająca do zmiany wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 400 euro zamiast 1.662,36 zł, a więc kwoty dochodzonej pierwotnie jako równowartość 400 euro, nie może podlegać uwzględnieniu skoro powództwo nie zostało zmienione i nie może być, na podstawie art. 383 k.p.c., zmienione przed sądem drugiej instancji.

Nie zasługuje również na uwzględnienie apelacja powoda zarzucająca naruszenie prawa materialnego – art. 476 k.c. Skarżący zarzuca błędną interpretację wymagalności roszczenia określonego w art. 5 ust. 1 w zw. z art. 7 ust. 1 rozporządzenia (WE) 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. Wskazuje, że terminem, od którego powód mógł oczekiwać spełnienia świadczenia był dzień wykonania opóźnionego lotu. W związku z tym żąda zasądzenia odsetek od dnia 9 czerwca 2014 r. (następny dzień po wykonaniu lotu, błędnie wskazany jako dzień lotu), podczas gdy Sąd Rejonowy odsetki zasądził od dnia 1 sierpnia 2014 r. Nie można się zgodzić ze skarżącym upatrującym wymagalność roszczenia w dniu spełnienia świadczenia. Z cytowanych wyżej przepisów wynika wyłącznie kiedy powstaje roszczenie o odszkodowanie z tytułu opóźnionego lotu. Przepisy te nie wskazują natomiast kiedy roszczenie o odszkodowanie staje się wymagalne. W takiej sytuacji należy stosować art. 455 k.c., z którego wynika, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Sąd uznał, na podstawie dokumentów załączonych do pozwu, że dniem płatności odszkodowania powinien być dzień 31 lipca 2014 r. w związku z czym odsetki zasądził od dnia 1 sierpnia 2014 r. Powód nie przedstawił dowodu doręczenia pozwanej reklamacji z dnia 30 czerwca 2014 r. stanowiącej jednocześnie wezwanie do zapłaty. Pozwana otrzymała to wezwanie, to z kolei wynika z odpowiedzi na nią z dnia 21 lipca 2014 r. Wezwanie zatem zostało doręczone przed tą datą. Prawdopodobnym zatem jest, że 30 dniowy termin do zapłaty zakreślony w wezwaniu z dnia 30 czerwca 2014 r. upłynął z ostatnim dniem lipca 2014 r. Odsetki za opóźnienie, zostały zatem, zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c., zasądzone od dnia wymagalności odszkodowania.

Apelacja pozwanego została oparta na zarzucie wadliwego niezastosowania art. 778 k.c. w zw. z art. 775 k.c. przewidującego roczny termin przedawnienia roszczeń z umowy przewozu osób i błędnego przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji, że do roszczeń powoda ma zastosowanie 10 letni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 k.c.

Zarzuty te są chybione. Sąd Rejonowy, choć nie zostało to wprost wskazane w uzasadnieniu, przyjął, że roszczenie powoda przedawnia się na zasadach ogólnych, czyli w terminie wynikającym z art. 118 k.c. – 10 lat. Kwestia ta nie jest jednolicie rozstrzygana w orzecznictwie sądów powszechnych. Zastosowanie właściwych przepisów kodeksu cywilnego i co za tym idzie ustalanie w zgodzie z nimi okresów przedawnienia nie zostało dotychczas potwierdzone w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W dniu 21 sierpnia 2014 r. Sąd Najwyższy odmówił bowiem podjęcia uchwały w przedmiocie skierowanego do niego zapytania o treści: „W jakim terminie ulega przedawnieniu roszczenie pasażera domagającego się od przewoźnika lotniczego zryczałtowanego odszkodowania za opóźniony lot na podstawie art. 7 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Nr 261/2004 z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów?” (patrz: postanowienie SN z dnia 21 sierpnia 2014 roku, sygn. akt III CZP 44/14). Z tego powodu nie zachodziła też potrzeba ponownego zwracania się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym dotyczącym tego samego zagadnienia, o co wnioskuje powoda.

Podróż powoda z C. do K. miała miejsce w dniu 8 czerwca 2014 r. Przy czym powód - pasażer korzystał z pośrednictwa podmiotu trzeciego (biura podróży organizującego wycieczkę, której elementem jest przelot na wybranej trasie). Nie doszło więc do zawarcia umowy powoda bezpośrednio z przewoźnikiem lotniczym, a sam przelot zorganizowany został na podstawie upoważnienia przez podmiot mający umowę z przewoźnikiem. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w dniu 2 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy podziela stanowiska Sądu pierwszej instancji, że dla określenia terminu przedawnienia w przepisach prawa polskiego do roszczeń względem przewoźnika lotniczego zastosowanie znajduje 10 – letni termin określony w art. 118 k.c. Rozporządzenie (WE) 261/2004 nie wskazuje terminu w jakim pasażerowie powinni domagać się wypłaty odszkodowania. W wyroku z dnia 22 listopada 2012 r. Trybunał Sprawiedliwości w sprawie C-139/11, M. (...) orzekł, że termin na wytoczenie powództwa o odszkodowanie z tytułu odwołania lotu przewidzianego w prawie Unii jest ustalany zgodnie z przepisami każdego państwa członkowskiego w zakresie dotyczącym przedawnienia roszczeń. W polskim kodeksie cywilnym roszczenia z umowy przewozu osób przedawniają się już po roku od dnia wykonania przewozu, a gdy przewóz nie został wykonany - od dnia, kiedy miał być wykonany. Wynika to z art. 778 k.c. Przepis ten nie może mieć zastosowania w niniejszej sprawie, po pierwsze dlatego, że nie dotyczy ona roszczenia z umowy przewozu tylko umowy o świadczenie usług turystycznych, po drugie zaś z uwagi na to, że z art. 775 k.c. wynika, iż zawarte w kodeksie cywilnym przepisy dotyczące umowy przewozu stosuje się tylko o tyle, o ile przewóz danym środkiem transportu nie jest uregulowany odrębnymi przepisami. Oznacza to, że przepisy te mają jedynie subsydiarne znaczenie i znajdują zastosowanie, gdy określony rodzaj transportu nie został uregulowany innymi przepisami, w tym również aktami prawa międzynarodowego (por. m.in. J. Jezioro [w:] E. Gniewek (red.) Kodeks cywilny, Komentarz, Tom II, Warszawa 2004, s. 460; M. Sychowicz [w:] G. Bieniek (red.) Komentarz do Kodeksu cywilnego, Zobowiązania, Tom 2, Warszawa 2005, s. 506, 510-512; M. Stec [w:] J. Rajski (red.) System Prawa Prywatnego, Tom 7, Warszawa 2011, s. 812 i nast. ). Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w cytowanym już wcześniej wyroku z dnia 22 listopada 2012 r. w sprawie C-139/11, M. (...), stwierdził, że przewidziany w art. 7 rozporządzenia nr 261/2004 środek w postaci odszkodowania znajduje się poza zakresem stosowania konwencji warszawskiej i montrealskiej, i co za tym idzie - do powództw wytoczonych na podstawie tego przepisu nie ma zastosowania dwuletni okres przedawnienia przewidziany w konwencji warszawskiej (art. 29) i w konwencji montrealskiej (art. 35). Powoduje to, w ocenie Sądu, że do przedawnienia roszczeń za spóźniony lot zastosowanie znajduje art. 118 k.c. Roszczenie powoda ulega dziesięcioletniemu – to jest na zasadach ogólnych - okresowi przedawnienia. Niewątpliwie w dniu wytoczenia powództwa nie było ono więc przedawnione.

Z wyżej wskazanych względów obydwie apelacje – powoda i pozwanej, na podstawie art. 385 k.p.c. podlegały oddaleniu.

SSO Małgorzata Szymkiewicz - Trelka